

# Wojskowy zamach stanu w Gwinei. Czy Polacy wyszkolili puczystów?

7 września 2021

Według agencji Reutera oraz francuskiej AFP w Gwinei, afrykańskim państwie leżącym u wybrzeży Oceanu Atlantyckiego, doszło wczoraj do wojskowego zamachu stanu. W jego wyniku zawieszono funkcjonowanie rządu, zamknięto granice oraz odsunięto od władzy i aresztowano prezydenta tego kraju. Zarządzono także godzinę policyjną.

Według doniesień mediów trudno jest jednak potwierdzić jakiegokolwiek informacje co do sytuacji w tym kraju. Zamach stanu mieli według zachodnich agencji prasowych przeprowadzić oficerowie wojsk specjalnych. Dowódcą puczu jest wyszkolony w Izraelu oraz w Wielkiej Brytanii pułkownik Mamady Doumbouya.

Sekretarz Generalny ONZ wezwał do natychmiastowego uwolnienia prezydenta oraz zdecydowanie potępił przejmowanie władzy siłą.

Gwinea to jedno z najbiedniejszych państw świata, które od dłuższego czasu znajduje się w stanie kryzysu, pogłębianego w dodatku sytuacją związaną z tzw. koronawirusem. W październiku ubiegłego roku wybory po raz trzeci z rzędu wygrał tam Alpha Conde. Jego kontrkandydaci zarzucili mu oszustwa wyborcze.

Warto w tym miejscu dodać, że prezydent Conde tuż po zwycięstwie w trzecich z rzędu wyborach prezydenckich w tym kraju, postanowił zakupić od Rosji 2 mln dawek szczepionki Sputnik V. Oprócz rosyjskiej wersji szczepionki, kupił także wersję chińską, czym bardzo ostentacyjnie zaznaczył przywiązanie swojej władzy do sojuszu z tymi właśnie krajami. Sam Conde oraz jego urzędnicy zaszczepili się szczepionką rosyjską.

Czy więc przyczyną obalenia jego władzy mogło być właśnie oparcie się na „sojuszu medycznym” z krajami negującymi obecny porządek międzynarodowy?

Wojska specjalne Gwinei są oddziałami jednego z krajów, które w lutym 2020 roku przeszły szkolenie pod okiem amerykańskich sił zbrojnych.

6 lutego 2020 roku, zanim jeszcze tzw. pandemia koronawirusa rozszalała się na dobre, Siły Specjalne Gwinei udały się do stolicy Mauretanii – Nawakszutu – aby przejść tam szkolenie pod okiem Amerykanów. Ich instruktorami były także polskie oddziały specjalne (film poniżej).



W ćwiczeniach o nazwie Flintlock wzięły udział w sumie oddziały z 20 innych krajów afrykańskich. Wśród nich były siły specjalne państwa Mali.

Przypomnijmy, że w sierpniu 2020 roku w Mali doszło do wojskowego zamachu stanu, na czele którego stanął pułkownik Assimi Goita. Wojskowy ten, podobnie jak siły specjalne Gwinei, brał udział w szkoleniach Flintlock. Ponadto przechodził szkolenie na terytorium Stanów Zjednoczonych i był uznawany na ważnego sojusznika USA w tamtej części Afryki. W wyniku wojskowego puczu w Mali obalono demokratycznie wybranego prezydenta Ibrahima Boubacara Keitę, wspieranego przez Chińską Republikę Ludową a w jego miejsce zainstalowano proamerykańskie władze złożone z wojskowych: prezydentem został pułkownik Bah Ndaw natomiast wiceprezydentem Goita. Ndaw to oficer armii Mali wyszkolony we francuskiej l'Ecole Militaire w Paryżu.

Władza Ndawa nie trwała jednak zbyt długo (czyżby Amerykanie nie mieli zamiaru dzielić się władzą w tym kraju z Francuzami?). W maju 2021 roku dochodzi tam do kolejnego zamachu stanu w wyniku którego prezydentem zostaje sam Goita.

Warto w tym miejscu dodać, że obalony przez puczystów Keita, podobnie jak Gwinejczyk Conde, to Chiny uważał za swojego najważniejszego partnera. Tuż po zamachu stanu w Mali Chińczycy stwierdzili, że zagraża on ich strategicznym inwestycjom w tym regionie i stanowi przeszkodę dla rozszerzenia inicjatywy Nowego Jedwabnego Szlaku właśnie o ten kraj.

Jeżeli chodzi o kooperację chińsko-gwinejską pod rządami Conde, najlepiej oddają ją słowa byłego już gwinejskiego prezydenta, które ten wypowiedział w wywiadzie dla chińskich telewizji: „Wiecie, że Chiny i Gwinea mają długą historię współpracy. Gwinea jest pierwszym krajem na Saharze, który nawiązał stosunki dyplomatyczne z Chinami. Jesteśmy bardzo zadowoleni z relacji. Nasza współpraca z Chinami nie ogranicza się tylko do współpracy między rządami, ale także pomiędzy ludźmi. Dwa lata temu podpisaliśmy 20-letnią umowę o współpracy z Chinami o wartości 20 miliardów dolarów. Chiny udzielają nam pożyczek, a my eksportujemy do Chin minerały. Mamy nadzieję, że teraz wzmocnimy współpracę lokalną. Na niektórych terenach założyliśmy parki przemysłowe. Mamy również nadzieję zachęcić więcej chińskich firm do inwestowania w Gwinei, czy to w rolnictwo, przemysł czy budownictwo. Jeśli chodzi o szkolenia z zarządzania, Chiny zapewniły nam wiele stypendiów. Mamy teraz dużą liczbę urzędników szkolących się w dziedzinie wojska lub nauki i technologii w Chinach. Chiny pomagają nam rozwijać ważne obszary, takie jak sektory zdrowia, edukacji i zaawansowanych technologii. Mamy nadzieję, że w przyszłości Afryka może osiągnąć sprzedaż gotowych produktów przemysłowych zamiast surowców”.

Warto w tym miejscu dodać, że prezydent Gwinei Conde, oprócz współpracy gwinejsko-chińskiej na tle gospodarczym, zachwalał także kooperację na polu medycznym. W wywiadzie dla państwowej chińskiej telewizji CGTN powiedział: „Przede wszystkim pragnę wyrazić moją wdzięczność Chinom. Po referendum

niepodległościowym w Gwinei w 1958 r. większość francuskich lekarzy wycofała się. Byliśmy odizolowani i bezradni, a także brakowało nam środków medycznych. Przybycie chińskich lekarzy było kluczowe dla Gwinei. Zastąpili francuskich lekarzy i od tego czasu oba kraje zacieśniły współpracę w dziedzinie medycyny. Chiny zbudowały także Szpital Przyjaźni Chińsko-Gwinejskiej, który stał się słynnym szpitalem publicznym w stolicy Gwinei, Konakry. Nasi pacjenci w zasadzie nie muszą płacić wysokich opłat za leczenie we Francji czy w Maroku. To nie tylko pozwala nam leczyć więcej pacjentów, ale także obniża koszty leczenia”.

Warto również zacytować końcówkę wywiadu z gwinejskim prezydentem: „Głównym wyzwaniem stojącym dziś przed Afryką jest uprzemysłowienie. Ziemia Afryki jest bardzo bogata, z obfitymi zasobami surowców i wody. Ale aby pozbyć się ubóstwa, najpierw trzeba osiągnąć uprzemysłowienie. Dzięki pomocy Chin jesteśmy teraz w stanie samodzielnie wytwarzać energię elektryczną, a uprzemysłowienie jest nierozdzielnie związane z energią elektryczną. Chiny pomogły nam też budować drogi – kraj nie może się rozwijać bez dróg i kolei. Chiny pomogły nam też rozwiązać problem energetyczny, który jest podstawą transformacji i przemysłu Afryki. Z pomocą Chin stworzyliśmy parki przemysłowe. Tysiące chińskich firm przyjechało do krajów afrykańskich, by budować fabryki, co napędzało lokalne zatrudnienie”.

Prezydent Mali Keita zachwalał sobie z kolei współpracę z Chinami słowami: „Wiele powiązań; jest wiele powiązań między Chinami a Afryką. Chiny były uważane za prawdziwego przyjaciela Afryki. Chiny nie mają historycznych kolonialnych powiązań z Afryką, Chiny, które walczyły o godność, rozumieją powody, dla których Afryka zasługuje na uwagę, a Chiny skupiają na niej swoją uwagę, zwłaszcza na Mali. Dlatego my również uważamy Chiny za prawdziwego przyjaciela”.

Tak więc oba zamachy stanu, zarówno ten w Mali jak i przewrót w Gwinei wyglądają już na pierwszy rzut oka na co najmniej

inspirację jeżeli nie jawny udział czynników związanych z głównym konkurentem Chin do światowej hegemonii a więc Stanów Zjednoczonych.

Trudno z resztą się temu dziwić. USA nie mają do zaoferowania Afryce tego co oferują im Chiny. Więc uznając ją na pole nowej zimnej wojny, mogą jedynie szkolić tam oprychów wojskowych i za ich pomocą obalać prochińskie, demokratycznie wybrane władze, instalując w ich miejsce wojskowych watażków, niczym w Ameryce Łacińskiej lat 50-tych, 60-tych i 70-tych kiedy to USA nijak nie liczyły się z wolą tamtejszych narodów i raz za razem obalały demokratycznie wybrane władze, wstawiając w ich miejsce agencję CIA w postaci dyktatorów, których reżimy, jak np. w Chile czy też Argentynie, dzisiaj są określane mianem ludobójczych.

Panika związana z tzw. pandemią COVID-19, rozkręcana przede wszystkim przez reżimy zachodnie, stwarza Amerykanom dogodne pole do popisu dla wyszkolonych przez nich wojskowych watażków, aby z łatwością mogli przejmować władze w swoich krajach i uzależniały je od lichwiarskich instytucji finansowych. Gdyż właśnie w tym czasie większość uwagi mediów skupiona jest na sprawach zdrowotnych a paranoja podsycana przez mainstream sprzyja odwróceniu uwagi od naprawdę istotnych wydarzeń które mają miejsce w jej cieniu.

Afryka jest takim miejscem, gdyż to właśnie ten kontynent Stany Zjednoczone już dawno temu uznały za pole przyszłej rywalizacji hegemonicznej, tworząc tam dowództwo wojskowe AFRICOM, które to ma oficjalnie działać w celu koordynowania współpracy w zakresie bezpieczeństwa i budowania pokoju, demokracji i dobrobytu. A w rzeczywistości jest niczym innym jak imperialnym narzędziem służącym próbom zdominowania czarnego lądu przez jeden kraj, podparty swoimi przybocznymi wasalami.

<https://www.youtube.com/watch?v=d5NubQEUTC8>

I to właśnie fakt potencjalnego udziału polskich wojsk w szkoleniu sił, które następnie obalają demokratycznie wybrane rządy powinien najbardziej niepokoić Polaków. 20 lipca 2021 roku wojskowy watażka Goita został zaatakowany podczas modlitwy. Napastnik ranił go nożem a następnie bardzo szybko został aresztowany. Incydent ten pokazuje, że nawet członkowie junty wojskowej, ochraniani przez siły bezpieczeństwa wyszkolone przez amerykańskie wojsko, nie mogą czuć się bezpiecznie. Jak więc będą postrzegani i jak będą traktowani Polacy kiedy ludność tamtych krajów dowie się, że polskie oddziały biorą udział w szkoleniu sił obalających demokratycznie wybrane przez nich władze?

Autorstwo: Terminator2019

Źródło: WolneMedia.net

## Materiały źródłowe

1.

<https://news.cgtn.com/news/3d3d414e7a41544f79457a6333566d54/index.html>

2.

<https://www.theafricareport.com/43146/mali-who-is-bah-ndaw-the-new-transitional-president/>

3. [https://en.wikipedia.org/wiki/Ibrahim\\_Boubacar\\_Keita](https://en.wikipedia.org/wiki/Ibrahim_Boubacar_Keita)

4. <https://www.africom.mil/what-we-do/exercises/flintlock>

5.

[https://www.washingtonpost.com/world/asia\\_pacific/mali-coup-leader-was-trained-by-us-special-operations-forces/2020/08/21/33153fbee31c-11ea-82d8-5e55d47e90ca\\_story.html](https://www.washingtonpost.com/world/asia_pacific/mali-coup-leader-was-trained-by-us-special-operations-forces/2020/08/21/33153fbee31c-11ea-82d8-5e55d47e90ca_story.html)

6.

<https://ml.usembassy.gov/u-s-army-trains-malian-troops-on-tactical-combat-casualty-care/>

7.

<https://www.reuters.com/article/health-coronavirus-guinea-idUSL1N2K00X9>

8.

<https://www.africanews.com/2020/12/31/guinea-begins-administering-russia-s-sputnik-v-covid-19-vaccine/>

9.

<https://www.polsatnews.pl/wiadomosc/2021-09-06/gwinea-w-wyniku-zamachu-stanu-obalono-prezydenta-alpha-conde-puczysci-oglosili-godzine-policyjna/>

10.

<https://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/7,114881,27536353,gwinea-doniesienia-o-zamachu-stanu-sekretarz-generalny-onz.html>

11.

<https://www.theafricareport.com/44189/does-us-military-training-incubate-coups-in-africa-the-jury-is-still-out/>

12. <https://www.youtube.com/watch?v=jMYwBnYl78c>

13. <https://www.bbc.com/pidgin/tori-58461178>

14.

<https://pmnewsnigeria.com/2021/09/05/12-quick-facts-about-guineas-coup-leader-mamady-doumbouya/>